

Sygnatura akt: XI GC 1541/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: Karolina Mateja

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygnatura akt: XI GC 154/15

UZASADNIENIE

Powód (...) we W. złożył pozew przeciwko K. S. o zapłatę. Zażądano kwoty 21.073,38 złotych z odsetkami. Zdaniem powoda pozwany był związany z pierwotnym wierzycielem umową bankową, pozwany nie uregulował zadłużenia. Powód twierdził, że zawarł z wierzycielem pierwotnym umowę cesji wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sporządzono dokument – wyciąg z ksiąg rachunkowych, gdzie wskazano, że zadłużenie M. S. wynosi 21.073,38 złotych, w tym należność główna 16.30,69 złotych, pozostałą część kwoty stanowią odsetki.

Dowód:

- dokument, karta 14;

W dniu 27 listopada 2014 roku (...) Bank spółka akcyjna w W. i (...) we W. zawarli umowę sprzedaży wierzytelności. W dniu 5 grudnia 2014 roku Fundusz dokonał przelewu na rzecz banku kwoty 15.200.000 złotych.

Dowód:

- umowa, karta 15 -18;

- dowód przelewu, karta 19;

Sporządzono dokument, w którym wymienia się dane osobowe M. S., oraz pewne liczby.

Dowód:

- dokument, karta 1620

Wytworzono dokument, w którym wzywano do zapłaty M. P..

Dowód:

- dokument, karta 21;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 720 kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią tej normy przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Stosownie do normy art. 721 k.c. dający pożyczkę może odstąpić od umowy i odmówić wydania przedmiotu pożyczki, jeżeli zwrot pożyczki jest wątpliwy z powodu złego stanu majątkowego drugiej strony. Zgodnie z normą art. 723 k.c. jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Zgodnie z art. 78 ustawy Prawo bankowe do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu. Stosownie do treści art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 pkt 10 cytowanego przepisu – umowa powinna w szczególności określać warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego trudno było ustalić jednak, czy pozwany miał zawrzeć z wierzycielem pierwotnym (bankiem) umowę pożyczki, czy też kredytu.

Godzi się również zauważyć, iż według zasady naturalnej realizacji kontraktu, zgodnie z art. 353 § 1 zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

Zgodnie natomiast z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast art. 509 § 2 k.c. stanowi, iż wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Przedmiot sprawy dotyczy tego, czy wspomnianemu zbywcy (bankowi) przysługiwała wobec pozwanego jakakolwiek wymagalna wierzytelność będąca przedmiotem wspomnianego przelewu a jednocześnie to, czy faktycznie jakakolwiek wierzytelność w stosunku do pozwanego była przedmiotem przelewu.

W tym stanie rzeczy rolą powoda było wykazanie, iż pozwany był dłużnikiem banku. W ocenie Sądu powód obowiązkowi temu nie podołał. Nie przedłożono umowy kredytu (ewentualnie pożyczki) na okoliczność istnienia zobowiązania pierwotnego. Sam fakt istnienia tego zobowiązania nie został przez powoda wykazany. Kolejnym krokiem było wykazanie wysokości zadłużenia, sposobu obliczenia należności dochodzonych od powoda w niniejszym postępowaniu. W świetle braku dokumentów źródłowych brak było podstaw do przyjęcia takiego ustalenia.

Zdaniem sądu brak jest podstaw aby ewentualnie takie dokumenty (o ile w ogóle istnieją) składać w postępowaniu apelacyjnym, rzeczą powoda było już od początku postępowania wykazać przede wszystkim istnienie stosunku pierwotnego a zatem przedłożyć należało treść umowy łączącej bank i pozwanego. Zauważyć należy, że wyrok w sprawie wydano w dniu 3 marca 2016 roku (karta 31) do akt sprawy załączono pewne dokumenty w dniu 4 marca 2016 roku (data prezentaty biura podawczego sądu) zatem brak jest podstawy do ustosunkowywania się do tych

dokumentów. Na marginesie wskazać należy, że rzeczą powoda jest wykazać zasadność powództwa a zatem złożyć pozew odpowiednio sformułowany, gdzie żądanie opiera się na twierdzeniach popartych materiałem dowodowym. Takiego waloru pozew przedmiotowy nie miał. Jednocześnie powód nie wyjaśnił (w kontekście ewentualnego postępowania apelacyjnego) z jakich względów złożenie przedmiotowych dokumentów załączonych do pisma z dnia 26 lutego 2016 roku wcześniej nie było możliwe.

Dalej powód powołuje się na umowę cesji. Jako taka umowa cesji została zawarta, jednak dokumenty te w żadnym stopniu nie wykazują podstaw ani wysokości wysuwanych przeciwko pozwanemu roszczeń. Zawarcie bowiem w umowie cesji będącej dokumentem prywatnym oświadczenia cedenta, iż przysługuje mu wymagalna wierzytelność względem pozwanego należy oceniać przez pryzmat art. 245 k.p.c. stanowiącego, iż dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, co nie jest równoznaczne z faktycznym istnieniem bezspornej i wymagalnej wierzytelności w określonej kwocie względem pozwanego. Zatem samo twierdzenie strony powodowej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być – zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. – udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Dokument ten jest pokreślony, istnieje pewna jego treść, która została ukryta, mimo tego dokument ten poświadczono za zgodność z oryginałem, choć wypada przypuszczać, że oryginał tego dokumentu takich zamazań nie posiada.

W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do prowadzenia w tym zakresie dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawowe zasady procesu cywilnego, jakimi są zasada kontrydiktoryjności i zasada równości stron tym bardziej, że w niniejszej sprawie powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał za niedopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego z urzędu celem ustalenia okoliczności, które powinna wykazać strona powodowa.

Z elektronicznego wyciągu z umowy sprzedaży wierzytelności nie wynika, że zawarto umowę sprzedaży wierzytelności z zakresie dotyczącym wierzytelności dochodzonej od pozwanego.

Dokument - (karta 20) wskazuje dane osobowe odpowiadające danym pozwanego.

Pełnomocnik powoda podpisał dokument – w zasadzie pozbawiony treści, nie wiadomo w jaki sposób powstały wpisane tam wartości liczbowe, czy jest to załącznik do jakiegokolwiek umowy. Trudno dochodzić w jaki sposób powstał niniejszy dokument, czy jego autorem jest sprzedający wierzytelności, czy też inne osoby, czy ma on jakiegokolwiek przełożenie na treść umowy pierwotnej, nie wiadomo jakie treści zostały usunięte z przedmiotowego dokumentu.

Załączona do akt umowa miała być dowodem na okoliczność powstania po stronie pozwanej zobowiązania do zapłaty. Takich wniosków jednak ze złożonej umowy wyprowadzić nie sposób.

Rolą powoda jest dowodzenie swoich racji, prawem zaś pozwanego obrona jego interesów, a zatem kwestionowanie powództwa.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności procesu cywilnego, ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Stąd to właśnie powód winien potwierdzić za pomocą dowodów prawdziwość swoich twierdzeń.

Nie może budzić wątpliwości to, że niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej, sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku oddalającego powództwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1972 roku III CRN 30/72).

Wskazać należy, że sąd ma obowiązek rozważenia, czy twierdzenia strony powodowej uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest

zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1958 roku 1 CR 969/57, wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 1967 roku III CRN 175/67.

Twierdzenia, na których oparte jest powództwo nie tylko nie mogą budzić wątpliwości sądu, ale powinny być poparte odpowiednim materiałem dowodowym.

Przytoczone przez powoda okoliczności budzą wątpliwości sądu i nie sposób, opierając się na materiale dowodowym złożonym przez powoda, dojść do przekonania, że umowa cesji zawiera określoną treść, wysokość żądania znajduje oparcie w umowie zawartej z bankiem, roszczenie jest wymagalne a odsetki i koszty poboczne wyliczono w sposób prawidłowy.

Niewykazanie zawarcia umowy cesji wierzytelności dotyczącego określonej kwoty, jak również niewykazanie pełnej treści umowy zawartej przez pozwanego z bankiem skutkowało oddaleniem powództwa.

Z przedstawionych dokumentów nie sposób ustalić, czy dług istniał, jaka w chwili rzekomej umowy cesji, była wysokość długu pozwanego dochodzonego przed tutejszym sądem.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)